

ATLAS DOBRYCH PRAKTYK EKONOMII SPOŁECZNEJ



Pensjonat „U Pana Cogito”

ATLAS DOBRYCH PRAKTYK EKONOMII SPOŁECZNEJ

Ten tytuł wymaga kilku słów wyjaśnienia

Co to jest ekonomia społeczna?

Pojęcie ekonomii społecznej jest bardzo szerokie. Do Atlasu włączyliśmy instytucje, które z jednej strony uczestniczą w systemie ekonomicznym, ale z drugiej strony kieruje nimi silne poczucie odpowiedzialności za los osób i społeczności zaangażowanych w działania. Innymi słowy są to przedsięwzięcia, których celem jest działalność społeczna, a narzędziem – nie zawsze jedynym – rynek. Oznacza to podejmowanie wysiłków, aby konkretne osoby, organizacje czy wspólnoty mogły w większym stopniu niż dotychczas podejmować suwerenne decyzje co do celu i form swojej działalności.

W pojęcie ekonomii społecznej wpisują się instytucje zarówno tzw. starej ekonomii społecznej (takie jak spółdzielnie), jak i nowej (np. spółdzielnie socjalne), a także ekonomizujące się instytucje trzeciego sektora. To co je łączy to fakt, że starają się przy użyciu instrumentów ekonomicznych bezpośrednio lub pośrednio przeciwdziałać zjawiskom wykluczenia społecznego i działać na rzecz szerszej rozumianego rozwoju społeczności lokalnych.

Dlaczego te dobre praktyki są dobre?

Celowo i świadomie używamy tego określenia dla prezentowanych w Atlasie działań. Znalazły się tu przedsięwzięcia, które w naszym przekonaniu z powodzeniem zmieniają na lepsze życie zaangażowanych w nie ludzi i społeczności. Są to też w większości przedsięwzięcia funkcjonujące już od jakiegoś czasu i sprawdzone w działaniu. Mamy świadomość, że istnieje wiele dobrych praktyk, które nie znalazły się jeszcze w Atlasie. Dlatego będziemy go stopniowo uzupełniać. Mamy nadzieję, że przedsięwzięcia opisane już w Atlasie przy pewnej dozie determinacji i gotowości do wspólnego działania mogą stać się inspiracją dla innych, a tym samym przyczynić się do rozwoju ekonomii społecznej w Polsce.

Redakcja Atlasu



Pensjonat „U Pana Cogito”

Ludzie chorzy psychicznie nie tylko chowają się w domach, ale często są w nich chowani przed oczami świata; boją się wszelkich wyzwań i są w tym strachu utwierdzani. Praca pozwala im żyć godniej, lepiej.

Misja przedsięwzięcia

Osoby po kryzysach psychicznych nie tylko same zamykają się w domach czy

Nazwa organizacji:

Stowarzyszenie Rodzin
„Zdrowie Psychiczne”

Adres:

31-055 Kraków, ul. Miodowa 9,
tel./fax (0 12) 429 24 97

Osoba kontaktowa:

Agnieszka Lewonowska-Banach
– menedżer pensjonatu
tel. (0 12) 269 72 00, (0 12) 269 72 01

e-mail:

biuro@pcogito.pl

Rodzaj działalności:

Zakład Aktywizacji Zawodowej
prowadzący działalność hotelarską

Rok powstania:

2003

www:

www.pcogito.pl

www.rodziny.info/stowarzyszenie.php

www.stowarzyszenie-rozwoju.pl

w świecie wewnętrznym. Po to, by pomóc im wrócić do zdrowia potrzebna im jest skuteczna rehabilitacja zawodowa (ergoterapia). Praca pozwala im czuć się potrzebnymi, daje szansę zaistnienia w innej niż dotąd roli, wpływa pozytywnie na funkcjonowanie w najbliższej społeczności. Misją Stowarzyszenia jest zapewnienie odpowiedniej rehabilitacji osobom chorującym psychicznie.

Kontekst przedsięwzięcia

Schizofrenia najczęściej ujawnia się między 15. a 35. rokiem życia. Jej objawy to omamy i urojenia. Chory skrywa się we własnym wewnętrznym świecie. Załamuje się jego witalność, aktywność, rozmywają granice własnego Ja. Szacuje się, że w Polsce choruje na schizofrenię ok. 400 tys. osób. Nie ma dla nich ofert pracy, gdzie mieliby zapewnioną także odpowiednią opiekę i wsparcie.



Praca wpływa na poczucie wartości i kompetencje społeczne osób po kryzysach psychicznych

Cele

- pensjonat „U Pana Cogito” aktywizuje społecznie i zawodowo osoby po kryzysach psychicznych
- prowadzi działania rehabilitacyjne, terapeutyczne, które służą wyjściu chorych z kryzysów
- tworzy miejsca pracy, w których warunki będą przystosowane do możliwości podopiecznych – osób po przebytych kryzysach psychicznych
- pomaga w przezwyciężaniu choroby i umożliwia chorującym funkcjonowanie na rynku pracy
- propaguje ideę Stowarzyszenia Rodzin „Zdrowie psychiczne”
- rozwija różnorodne formy wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi
- zmienia negatywny wizerunek osób chorych psychicznie
- rozwija pozytywny stosunek do osób chorych psychicznie



Historia

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych przedstawiciele organizacji pozarządowych, samorządu i krakowskich uczelni, jako reprezentanci Krakowa, gościli w bliźniaczym mieście Edynburgu. Tam między innymi pokazano im, jak prosperuje pensjonat Six Mary's Place – Dom Gościnny, w którym pracują osoby z zaburzeniami psychicznymi.

Wtedy powstał pomysł, aby podobne przedsięwzięcie uruchomić w Krakowie. Organizacja pozarządowa z Edynburga Community Enterprise Limited wspólnie ze Stowarzyszeniem Rodzin „Zdrowie Psychiczne” z Krakowa oraz Towarzystwem Przyjaciół Niepełnosprawnych z Łodzi wystąpiły ze wspólną aplikacją o grant do brytyjskiej loterii National Lottery Charities Board, po to, by pozyskać fundusze na inwestycję. Udało się. W latach 2000-2002 grant pokrywał koszty administracyjne i zapewniał finansowanie 20 proc. kosztów inwestycyjnych przedsięwzięcia. Szkockie organizacje pozarządowe dodatkowo dzieliły się swoimi doświadczeniami, wspierały i nadzorowały realizację projektu.

Stowarzyszenia od początku realizacji projektu tworzyły sieć wsparcia dla organizującej się firmy. Dzięki zaangażowaniu społecznemu wielu osób udało się uzyskać porady architektoniczne, prawne, a także z dziedziny marketingu i zarządzania przedsiębiorstwem.

Rozpoczęto więc starania o fundusze w kraju. Pozyskiwano pieniądze od prywatnych sponsorów oraz z funduszy publicznych. Władze miasta Krakowa przekazały w 40-letnią dzierżawę historyczny budynek. Udało się go wyremontować i zaadaptować zgodnie z wytycznymi konserwatora. Stowarzyszenie uznało, że hotel powinien działać jako zakład aktywizacji zawodowej po to, by móc uzyskiwać wsparcie z PFRON-u oraz dlatego, iż wówczas była to forma prawna najbardziej zbliżona do idei firmy społecznej. Zakład aktywności zawodowej zabezpiecza dotacje do prowadzonej działalności związanej z obowiązkiem zatrudniania aż 75 proc. osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

ZAZ powstał w 2003 roku. Przygotowanie go kosztowało 1 200 000 zł. PFRON sfinansował

Gdy znalazłam tu pracę, zyskałam autorytet w domu. Przez lata choroby stałam się osobą zaniedbaną, wciąż utyskującą, tutaj zmieniłam sylwetkę, straciłam na wadze, stanęłam na nogi.

uczestniczka programu



Restauracja „U Pana Cogito”

sował 40 proc. utworzenia zakładu, pozostałe pieniądze partnerstwo zdobywało występując o mniejsze granty. Remont budynku trwał trzy lata.

Przeprowadzono badania marketingowe służące określeniu, jakiego hotelu potrzebują goście w Krakowie – pomagał w tym Uniwersytet z Edynburga. Wynikało z nich jednoznacznie, że najodpowiedniejszy będzie pensjonat bliski trzygwiazdkowemu standardowi. Tego oczekiwali potencjalni goście, za tyle byli w stanie zapłacić. Wy-

soki standard usług chcieli oferować sami organizatorzy pensjonatu, by hasło „chory psychicznie” nie kojarzyło się z zaniedbaniem i niedociągnięciami. Dodatkowo sądzono – zresztą słusznie – że elegancki pensjonat przychylnie nastawi okolicznych mieszkańców do całego przedsięwzięcia. Zanim uruchomiono pensjonat Stowarzyszenie przez dwa lata prowadziło kursy pracownicze. Kurs zaczynał się od podstaw: wyuczenia konkretnych zadań i czynności (prac kuchennych, na recepcji, sprzątania, itp.). Chciano doprowadzić do

Nie chcemy, by gospodarka społeczna kojarzyła się z minionym systemem, który nie umiał pogodzić rentowności ze sferą socjalną ani z bezwzględnym rynkiem, który wyrzuca poza nawias osoby słabsze.

Agnieszka Lewonowska-Banach

zakorzenienia postaw, będących fundamentem każdego zajęcia: punktualności, rzetelności, uczciwości, odpowiedzialności za wykonane zadanie i powierzone mienie. Program rehabilitacyjny skonstruowany został wokół rozwijania wiedzy i umiejętności niezbędnych na rynku turystycznym. Organizowane były kursy gastronomiczne, kursy obsługi konsumenta, praktyki i staże w krakowskich hotelach i kawiarni. Cenne były też kursy obsługi komputera, zajęcia z marketingu, prace ogrodnicze. Później przyszedł czas na staże w krakowskich hotelach. Zajęcia odbywały się przy współpracy krakowskich hoteli „Holiday Inn” i „Regent”, Kawiarni Fundacji Hamlet i Warsztatów Terapii Zajęciowej.

W kursie brało udział ok. 40 osób po przebytej chorobie psychicznej, z których 15 znalazło zatrudnienie w pensjonacie.

Mieliśmy okazję zaobserwować, jak perspektywa realnej pracy wpływa na zaangażowanie i pobudza możliwości rozwojowe osób po kryzysach psychicznych, uczestniczących w rehabilitacji. Stali się oni samodzielnymi, odpowiedzialnymi

pracownikami, którzy za jakiś czas będą zdolni podjąć pracę poza zatrudnieniem chronionym – mówi Agnieszka Lewonowska-Banach.

Przebieg projektu

W pensjonacie „U Pana Cogito” pracuje 21 osób po kryzysach psychicznych, głównie chorych na schizofrenię. Zyski pochodzące z jego działalności w całości przeznaczone są na rehabilitację pracowników – głównie dofinansowanie zakupu leków, turnusy rehabilitacyjne, doksztalcanie. Poza tym, że „U Pana Cogito” jest miejscem służącym rehabilitacji, jego funkcjonowanie to normalna działalność gospodarcza. Podlegamy realiom rynku – mówi Agnieszka Lewonowska-Banach.

Pensjonat w ciągu lat działania zwiększył zatrudnienie z 15 do 21 osób. Pracują wciąż te same osoby, co na początku. Pojawiają się też inni chętni do pracy. Dodatkowo w oparciu o doświadczenia Pensjonatu Stowarzyszenie Rodzin stworzono 8-miesięczny moduł szkoleniowy dla osób chcących pracować w turystyce, które mają za sobą chorobę psy-

chiczną. Pomagali w tym wykładowcy z Instytut Turystyki w Warszawie. Program szkoleniowy ma rekomendację Polskiego Zrzeszenia Hoteli oraz umowy z krakowskimi hotelami na staże i praktyki – już w trakcie trwania pierwszej edycji 10 osób znalazło pracę.

Pracownikom niepełnosprawnym w codziennej pracy pomaga sześć osób z tzw. obsługi profesjonalnej, w tym pielęgniarka i terapeuta zajęciowy, zastępca kierownika ds. recepcji, profesjonalista ds. turystyki i hotelarstwa, który czuwa nad biznesową

częścią działalności, zawodowy kucharz, profesjonalny kelner, księgowa.

– Nasza znajomość problemów osób po kryzysach psychicznych powoduje, że łatwiej dostrzegamy choćby dyskretne symptomy nawracającej choroby. Jesteśmy w stałym kontakcie z lekarzami, terapeutami prowadzącymi poszczególne osoby. W porę możemy zaproponować zwolnienie lekarskie, rozpoznać, czy źródłem niedyspozycji w pracy jest zwykłe zmęczenie, różnorakie kłopoty w domu, czy właśnie choroba. Znamy słabe punk-

Finanse

Koszt inwestycji	Ok. 1,2 mln zł.
Koszt działalności bieżącej rocznie	Ok. 600 tys. zł rocznie. Jest to bezpośredni koszt funkcjonowania Zakładu, nie obejmuje kosztów wsparcia psycho-socjalnego i organizacyjnego ponoszonego przez Stowarzyszenie.
Inwestorzy	Stowarzyszenie.
Sponsorzy prywatni	Wypracowana wartość majątku trwałego to w ok. 70 proc. subwencje i darowizny różnych instytucji i osób fizycznych, 30 proc. stanowi wkład własny.
Udział środków publicznych w uruchomieniu i prowadzeniu działalności	Pomoc publiczna: ok. 500 tys. zł – koszty adaptacji budynku i zakupu wyposażenia oraz ok. 300 tys. zł rocznie dofinansowanie do kosztów bieżącej działalności.
Stopień ekonomicznej samowystarczalności	Na poziomie bieżącego funkcjonowania – 100 proc.



Zakład Aktywności Zawodowej „U Pana Cogito”

ty naszych pracowników. A po powrocie ze zwolnienia lekarskiego czy choroby urządzamy szkolenie przypominające nie tylko o mniej typowych obowiązkach, ale i o tych najpowszejdniejszych; pomagamy, by pracownik mógł na nowo się zintegrować z grupą, nie stracił wiary we własne siły – wyjaśnia Agnieszka Lewonowska-Banach w jednym z wywiadów prasowych.

Ważnym elementem tworzenia i działania firmy społecznej była powołana Społeczna Rada „Nadzorcza”, do której zaproszono

przedstawicieli biznesu, organizacji branżowych, mediów i decydentów. Członkowie Społecznej Rady służyli wsparciem i swoim doświadczeniem w rozwiązywaniu problemów i podejmowaniu decyzji strategicznych.

W 2005 r. Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Psychiatrii i Opieki Środowiskowej uruchomiło drugi budynek, w którym prowadzi działalność w formie spółki z o. o. (spółka z misją społeczną), posiłkując się dotacjami. Obydwa podmioty

współpracują ze sobą, zapewniając sobie wyższe obroty, kontynuując misję społeczną, dając szansę na zatrudnienie coraz większej liczbie osób po kryzysach psychicznych. ZAZ pobiera od spółki prowizję od rezerwacji pokoi i obsługi recepcyjnej gości.

Współpraca z innymi

Projekt realizacji „U Pana Cogito” jest modelem współpracy pomiędzy organizacjami pozarządowymi, samorządowymi i rządowymi.

Są to m.in.:

- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej,
- Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Psychiatrii i Opieki Środowiskowej
- Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych
- Polsko-Niemieckie Towarzystwo Zdrowia Psychicznego
- Gmina Kraków
- Gmina Edynburg

Dodatkowo ZAZ współpracuje z partnerami niemieckimi:

- „Initiative und Leistung”
- Nassauische Sparkasse
- Aktion der Ev. Kirchen „Hoffnung für Osteuropa”
- Rheinische Hilfgemeinschaft

Uczestnicy projektu

Beneficjentami projektu są osoby po kryzysach psychicznych, które mają trudności z podjęciem zatrudnienia. Pracują we wszystkich działach zakładu: jako pomoce kuchenne, pokojowe, recepcjonistki, księgowi. W obecnej chwili pensjonat zatrudnia 21 osób niepełnosprawnych. Współpracują z nimi zdrowi profesjonalści (7 etatów), którzy są także zatrudnieni w pensjonacie.

Rezultaty projektu

W Pensjonacie zatrudnionych jest 21 osób; w tej chwili nie ma możliwości zwiększenia tej liczby. Dodatkowo przeszkolono kilkadziesiąt osób na kursach organizowanych początkowo w ramach COGITO II, a następnie w ramach programu Equal Krakowska Inicjatywa na rzecz Gospodarki Społecznej – COGITO.

Rynek sprzedaży towarów i usług

Pensjonat dysponuje 34 miejscami noclegowymi. W sezonie pensjonat posiada 90-procentowe obłożenie. Rocznie korzysta z jego usług hotelowych i gastronomicznych ok. 2500 osób.





Agnieszka Lewonowska-Banach, kierownik Zakładu Aktywności Zawodowej „U Pana Cogito”

Plany na przyszłość, marzenia

Stowarzyszenie Rodzin „Zdrowie Psychiczne” chciałoby założyć kolejną firmę i poszerzyć ofertę rehabilitacyjną dla osób chorujących psychicznie. Teraz współpracują ze Stowarzyszeniem Na Rzecz Rozwoju Psychiatrii i opieki Środowiskowej przy powstawaniu dwóch firm społecznych – wypożyczalni rowerów oraz firmy cateringowej. Ich marzeniem jest też drugi hotel w Krakowie i utworzenie ośrodka szkoleniowo-rehabilitacyjnego w Rabce Zdroju.

Planują też zmienić stronę internetową tak, aby jej tematem przewodnim była aktywizacja zawodowa i zatrudnianie osób po kryzysach psychicznych.

Lider

Agnieszka Lewonowska-Banach nim została szefową „U pana Cogito”, ukończyła studia na Wydziale Pielęgniarstwa Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, później zrobiła studia podyplomowe z zarządzania małymi i średnimi firmami na Akademii Ekonomicznej w Krakowie i szkołę hotelarską.

Wychowywała się w miejscowości, w której był wielki szpital psychiatryczny, przez co to zagadnienie było jej znane i nie po-

wodowało lęku. Pamięta też, że w szpitalu było kino dla pacjentów oraz że wszyscy mieli jakieś zajęcie – swoją pracę, za którą byli odpowiedzialni (w ogrodzie, gospodarstwie przyszpitalnym, piekarni, warsztatach). Oczywiście w tamtych czasach nie było możliwości pracy poza szpitalem – ale z tamtego sposobu działania zapamiętała, jak ważne dla osób chorych psychicznie jest uczestniczenie w życiu społecznym.

– Wyrosłam w małej miejscowości, gdzie był duży szpital psychiatryczny – wspomina. – To są takie małe miejscowości, gdzie wszystko skupione jest wokół szpitala. Moja mama pracowała tam jako pielęgniarka, ja mieszkałam w bloku zaraz za murem szpitala. Tak więc tematyka chorób psychicznych mnie nie przerażała, rozumiałam to. W latach osiemdziesiątych nastąpił bardzo zauważalny kryzys w leczeniu psychiatrycznym – w szpitalu nic się nie działo, podupadały formy związane z aktywizacją pacjentów, zlikwidowano warsztaty, ogrody, gospodarstwo, kino. To był taki marazm i szpitala, i tej miejscowości. Tak więc wyjeżdżając na studia pielęgniarские do Krakowa zarzekałam się, że nigdy nie będę pracować w psychiatrii i nigdy nie wrócę do takiej małej miejscowości. I pierwszą pracą, jaką mi zaproponowano i jaką dostałam, była praca na Oddziale Dziennym Kliniki Psychiatrii CMUJ. Tak więc zatoczyłam koło.

ESENCJA PROJEKTU

Nazwa przedsięwzięcia
Pensjonat „U Pana Cogito”

Misja / cel działania
Reintegracja społeczna i zawodowa osób po kryzysach psychicznych

Grupy beneficjentów
21 osób oraz uczestnicy szkoleń; osoby po kryzysach psychicznych z orzeczoną grupą niepełnosprawności

Forma prawna
Zakład Aktywności Zawodowej

Zasięg terytorialny działania
Małopolska

Od początku, gdy pojawił się pomysł założenia hotelu, brała udział w pracach „grupy inicjatywnej”, stając się z czasem kierownikiem projektu i menedżerem hotelu.

– Jesteśmy jednym z wielu hoteli w Krakowie, elementem branży turystycznej, klient jest u nas traktowany profesjonalnie. Jeśli jest uważnym obserwatorem, spostrzeża, kto dla niego pracuje i przekonuje się, że ludzie po kryzysach psychicznych są w stanie świetnie wywiązywać się z powierzonych im obowiązków, że potrafią dobrze pracować. To jest najlepszy rodzaj edukacji społecznej – mówi.

Opinie o projekcie

dr Andrzej Cechnicki, adiunkt Katedry Psychiatrii Collegium Medicum UJ oraz koordynator ogólnopolskiego programu „Schizofrenia – otwórzcie drzwi”:

– Praca nie tylko wpływa na korzystny przebieg choroby, ale ogranicza też liczbę pobyków w szpitalu, a tym samym ogranicza koszty leczenia – przekonuje dr Cechnicki.
– Praca daje tym ludziom sens życia, szansę na przełamanie stereotypów i uprzedzeń.

Beata, jedna z pracownic:

– Do pracy w Pensjonacie „U Pana Cogito” trafiłam uczęszczając na zajęcia grupy hotelowej, która kształciła nas w kierunku pracy w hotelu. Na początku odbywałam staż w tym hotelu, lecz ku mojemu zdumieniu i radości zostałam zatrudniona! Praca w hotelu nauczyła mnie obowiązkowości, z którą wcześniej miałam problemy, otworzyła mi furtkę do lepszego zdrowia i godniejszego życia. Powoli przełamuję nieśmiałość i niepewność. Ta praca jest dla mnie wielką wartością i taką gwiazdką szczęścia, mimo choroby.

dr Stanisław Mazur, Akademia Ekonomiczna w Krakowie:

– To jedno z lepiej przemyślanych i prowadzonych przedsięwzięć ekonomii społecznej. Łączy w sobie wrażliwość społeczną z koniecznością myślenia kategoriami ekonomicznymi.



WNIOSKI

Mocne strony projektu

- Stworzono swoistą koalicję profesjonalistów, rodzin oraz beneficjentów. To powoduje, że chorzy dostają różnorodną pomoc: medyczną, terapeutyczną rehabilitacyjną oraz zawodową. Wydaje się bowiem, że skuteczna pomoc osobom chorym psychicznie wymaga takiego całościowego podejścia.
- Wysoki standard usług.
- Otwartość, sposób w jaki o pracownikach informowani są goście.

Największe sukcesy

- Dobra kondycja ekonomiczna pensjonatu.
- Uznanie w branży turystycznej.
- Nagroda „Dobre Praktyki” PFRON-u.
- Wyróżnienie „Po Prostu Najlepszy 2006” na najlepsze polskie przedsiębiorstwo hotelowe i tytuł Menadżera Roku 2006 przyznawany przez prasę branżową Doradcę Hotelarza.

Największe porażki

Największą porażką jest konieczność ulegania nadregulacjom prawnym i brak możliwości swobodnego rozwoju.

Problemy w realizacji

- Znacznym utrudnieniem dla aktywizacji zawodowej i integracji społecznej osób po kryzysach psychicznych jest system państwowej pomocniczości. Jednym z problemów jest kwestia rent. – Chorzy wolą zdecydować się na otrzymywanie skromnej, ale stałej renty, niż ryzykować niepewne zatrudnienie. Obecnie, jeśli ktoś taki zdecydował się na pracę na otwartym rynku, to w sytuacji kryzysu zostanie bez jakiegokolwiek wsparcia finansowego, bo udowadnianie choroby przed urzędnikami zajmie półtora roku, a nawet dwa lata. Jedynym wyjściem byłoby przyspieszenie i zmodernizowanie procedur orzeczniczych, w przeciwnym

razie pozostaje to, co dotychczas: dostosowywanie się do molocha (ZUS) lub oszukiwanie go – mówi Agnieszka Lewonowska-Banach.

- W ZAZ-ie (do sierpnia 2007) nie można było zatrudniać osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Stan ten uniemożliwiał przejście z WTZ-etu do ZAZ-u. Dlatego też założono spółkę, w której można zatrudniać osoby, które straciły znaczny stopień niepełnosprawności bez ograniczeń wynikających z przepisów (dopiero nowelizacja ustawy o rehabilitacji z lipca 2007 umożliwiła zatrudnienie z ZAZ-ie osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności w stosunku do trzech rodzajów niepełnosprawności: choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego i osób niewidomych).
- Problemy z biurokracją i systemem pomocniczości państwa polegają także na tym, że wydatki z wpływów uzyskanych z działalności gospodarczej są silnie regulowane przez rozporządzenie o działalności ZAZ-u (pieniądze są przeznaczone na zakładowy fundusz aktywności). Realizatorzy przedsięwzięcia dostrzegają inne wydatki, choćby na wyposażenie czy majątek trwały. To umożliwiłoby szybszy rozwój.
- Kłopoty stwarzają także nieprecyzyjne przepisy i luki prawne. ZAZ do 30 września składa preliminarz wydatków, do 15 października marszałkowie mają obowiązek podpisania aneksu, a przekazania pieniędzy do 5 stycznia. Cogito w 2007 roku aneksy otrzymało w lutym i dopiero przystąpiono do uzgadniania ich treści, co pozwoliło na ich podpisanie dopiero z dniem 30 kwietnia, a pieniądze Cogito otrzymało 15 maja. Nadal istnieją wątpliwości dotyczące rozliczania się i wykazywania 5 proc. wkładu własnego. Odpo-

wiedzialność za nieprecyzyjne przepisy przerzucona została na organizatora.

- Organizatorzy ZAZ-u gwarantują poprawność realizacji umowy prowadzenia ZAZ-u całym swoim majątkiem – hipoteką, weksłami, corocznym aktem notarialnym poddaniem się rygorowi egzekucji w trybie art. 777 k.c. Urząd wpisał sobie możliwość nałożenia na Organizatora 10 proc. kary w przypadku niewywiązania się Organizatora, a także nałożył na siebie obowiązki wynikające z ustawy, których nie przestrzega. W urzędzie marszałkowskim powiedziano, że nie ma procedur konsultowania umów z drugą stroną.
- Problem polega również na tym, że ZAZ nie jest jednorazowym grantobiorcą i ma obowiązek prowadzenia działalności co najmniej 10 lat. W przypadku niedotrzymania np. wskaźników zatrudnienia musi oddawać całą kwotę dotychczas otrzymanej dotacji. 5 ZAZ-ów wystąpiło razem do marszałka, ale ich prośba została zignorowana. Stanowią za małą reprezentację, żeby ją ktokolwiek usłyszał (w całej Polsce jest ok. 35 ZAZ-ów).
- W Cogito ciągle ocierają się o administrację – mieli w zeszłym roku 8 kontroli. Brakuje płaszczyzny porozumienia.

Czynniki sukcesu

- Sukces Pensjonatu „U Pana Cogito” jego organizatorzy przypisują długiemu gromadzeniu doświadczeń, analizie systemu opieki nad chorymi psychicznie, w tym jego braków.
- O powodzeniu zdecydowało także właściwe dobranie „branży” przedsiębiorstwa i właściwe przygotowanie zarówno miejsca, jak i pracowników.
- Uzyskanie szerokiego wsparcia, które pozwoliło na rozpoczęcie działalności.

Wiele osób (architekci, prawnicy itp.) nieodpłatnie świadczyło swoje usługi na rzecz Stowarzyszenia.

Wnioski na przyszłość

Dziś coraz częściej kierownictwo Pensjonatu zastanawia się, co będzie dalej ze starszymi, około 50-letnimi pracownikami po kryzysach psychicznych. Problem polega na tym, że ciągnąca się dziesięciolecia choroba znacznie nadszarpnęła zarówno ich zdrowie psychiczne, jak i fizyczne. Części z nich coraz trudniej będzie sprostać nawet najbardziej podstawowemu obowiązkowi. – U niektórych już widzimy wyraźne oznaki starości, wiemy, że nie dotrważą w pełnej sprawności zawodowej do wieku emerytalnego. Zastanawiamy się coraz częściej, w jaki sposób zapewnić im godne życie i taki sposób odejścia na zasłużoną emeryturę, by nie było to dla nich degradacją, ale wiązało się z poczuciem zasłużonego wypracowania środków na pozostałe lata, bez poczucia klęski. Najlepiej byłoby, gdyby dla takich osób można było ustalić wcześniejszy wiek emerytalny. Widzimy konieczność poruszenia tej sprawy na forum publicznym – mówi Agnieszka Lewonowska-Banach.

Replikacja: kto może realizować taki projekt?

- Organizacje pozarządowe, które umieją pomagać swoim podopiecznym, mają wsparcie innych i potrafią zdobywać pieniądze.

Co trzeba „mieć”, żeby angażować się w takie przedsięwzięcie?

- Konieczna jest także dobra strategia fundraisingowa, ponieważ tego typu projekt wymaga dużej inwestycji.
- Potrzebna jest koalicja na rzecz powstania przedsięwzięcia.

Wydanie II
Warszawa, 2009
Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych
www.fise.org.pl

Projekt graficzny: Frycz | Wicha
Skład graficzny: rzeczyobrazkowe.pl
Redakcja: Aleksandra Fandrejewska, Ewa Rościszewska
Korekta językowa: Dąbrówka Mirońska
Zdjęcia: Zorka Projekt, Magdalena Huszcza

Dane zbierane w listopadzie 2007 roku.

ISBN 978-83-85928-09-6 całość
ISBN 978-83-85928-83-6 t. 11



Czym jest ATLAS DOBRYCH PRAKTYK EKONOMII SPOŁECZNEJ?

Atlas Dobrych Praktyk powstał z myślą o promocji polskich przedsięwzięć ekonomii społecznej, czyli tych, które realizację celów społecznych starają się połączyć ze skutecznym działaniem na rynku.

Takich przedsięwzięć jest w Polsce wiele. Każde z nich ma swoją specyfikę, własną historię, liderów. Każde jest niepowtarzalne. Łączy je determinacja, zaangażowanie, poświęcenie ludzi, którzy mimo przeszkód chcą zrobić coś dobrego, chcą, żeby było lepiej.

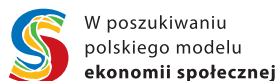
Na potrzeby Atlasu wybraliśmy różne formy działania, o różnym zasięgu, skierowane do różnych grup społecznych. Mamy nadzieję, że staną się one inspiracją dla innych.

Obejmuje wydanie Atlasu zawiera opis następujących przedsięwzięć:

- | | |
|---|--|
| 1. Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Gminy Bałtów „Bałt” | 13. EKO „Szkoła Życia” |
| 2. Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne Teatr Grodzki | 14. Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju wsi Sokołowo |
| 3. Spółdzielnia Socjalna Usługowo-Handlowo-Produkcyjna w Byczynie | 15. Wspólnota Chleb Życia |
| 4. Habitat for Humanity | 16. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Debrzno |
| 5. Stowarzyszenie Niepełnosprawni dla Środowiska EKON | 17. Grudziądzkie Centrum CARITAS |
| 6. Pracownia Rzeczy Różnych SYNAPSIS | 18. Ośrodek Wspierania Rodziny Caritas w Korytowie |
| 7. Fundacja „Nasz Dom” | 19. Lokalne Centrum Integracji Społecznej Piątkowo |
| 8. Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem” | 20. Fundusz Lokalny Masywu Śnieżnika |
| 9. Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy „Flandria” | 21. Stowarzyszenie Regionalny Ośrodek dla Ludzi i Środowiska CIS |
| 10. Stowarzyszenie Emaus w Lublinie | 22. Fundacja „Sławek” |
| 11. Pensjonat i Restauracja „U Pana Cogito” | 23. Spółdzielnia Socjalna „Szansa i Wsparcie” |
| 12. Bank Drugiej Ręki | |

Więcej informacji na temat ekonomii społecznej na stronie www.ekonomiaspoleczna.pl

Zeszyty od numeru 1 do 12 powstały w ramach projektu „W poszukiwaniu polskiego modelu ekonomii społecznej”, a zeszyty nr 13-23 – w ramach projektu „Promes – Promocja Ekonomii Społecznej”. Oba projekty realizowane były przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.



FISE➤

